

# Senat odrzucił „pakiet wolności akademickiej”

2 listopada 2021

W piątek Senat odrzucił nowelizację ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce”, nazywaną medialnie „pakietem wolności akademickiej”. Teraz ustawa trafi z powrotem do Sejmu. Za wnioskiem o odrzucenie ustawy głosowało 50 senatorów, 49 było przeciwko, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Zgodnie z nowelizacją ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce” oraz „Ustawy o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2”, której projekt przygotowało Ministerstwo Edukacji i Nauki, wyrażanie przez nauczycieli akademickich przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych nie będzie stanowiło przewinienia dyscyplinarnego. Regulacja ta nie wyłączy możliwości pociągnięcia nauczyciela akademickiego do odpowiedzialności cywilnej lub karnej, jeżeli będą spełnione przesłanki do jej zastosowania.

Nowela dodaje do katalogu zadań rektora dodatkowe zadanie polegające na „zapewnieniu w uczelni poszanowania wolności nauczania, wolności słowa, badań naukowych, ogłaszania ich wyników, a także debaty akademickiej organizowanej przez członków wspólnoty uczelni z zachowaniem zasad pluralizmu światopoglądowego i przepisów porządkowych uczelni”. Przepis ten – jak czytamy w uzasadnieniu projektu – ma na celu zobligowanie rektora do podejmowania w większym zakresie działań ukierunkowanych na zapewnienie członkom wspólnoty uczelni możliwości swobodnego wyrażania poglądów na jej forum”.

Wprowadza postanowienie, jako formę prawną, w jakiej rektorzy będą wydawali rzecznikom dyscyplinarnym polecenia rozpoczęcia prowadzenia sprawy o charakterze dyscyplinarnym.

Wprowadza też możliwości wniesienia środka zaskarżenia od postanowienia rektora o poleceniu rzecznikowi dyscyplinarnemu rozpoczęcia prowadzenia sprawy. Zażalenie na postanowienie będzie wnoszone w terminie 7 dni od dnia doręczenia postanowienia za pośrednictwem rzecznika dyscyplinarnego, któremu rektor wydał polecenie prowadzenia sprawy.

Komisja dyscyplinarna przy ministrze po przeprowadzeniu weryfikacji zaskarżonego postanowienia albo je uchyli – gdy sprawa objęta tym postanowieniem będzie dotyczyła wyrażania przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych, albo utrzyma je w mocy – jeżeli zarzuty nauczyciela akademickiego co do treści postanowienia będą bezzasadne. Zgodnie z projektowanymi rozwiązaniami od orzeczenia komisji dyscyplinarnej przy ministrze będzie przysługiwało zażalenie do Sądu Apelacyjnego w Warszawie – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

Nowelizacja znosi istniejącą obecnie możliwości zawieszenia przez rektora nauczyciela akademickiego w pełnieniu obowiązków w toku postępowania wyjaśniającego prowadzonego w jego sprawie.

Rozszerza katalog przesłanek wznowienia postępowania dyscyplinarnego zakończonego prawomocnym orzeczeniem. Wznowienie postępowania dyscyplinarnego będzie możliwe, gdy po wydaniu orzeczenia zostaną ujawnione nowe fakty lub dowody nieznanne w chwili jego wydania, wskazujące na to, że obwinionego ukarano za czyn niebędący przewinieniem dyscyplinarnym.

W nowelizacji znajdują się też zapisy, zgodnie z którymi środki finansowe na szkolnictwo wyższe i naukę przyznane w formie dotacji celowej na 2020 r., niewykorzystane w 2021 r., pozostają w dyspozycji podmiotu, któremu zostały przyznane, i mogą zostać wykorzystane w 2022 r. na finansowanie realizacji zadań, na które zostały przyznane. Zapisy te są wyjście na przeciw problemom dotyczącym prowadzenia inwestycji na

uczelniach, które wywołała pandemia COVID-19.

Przeciwko nowelizacji opowiedziała się wcześniej senacka Komisja Nauki, Edukacji i Sportu. Podczas posiedzenia plenarnego Izby w czwartek, senator KO Bogdan Zdrojewski, w imieniu komisji, zaznaczył, że „zapisy nowelizacji chcą budować inny tryb dyscyplinarny, który komisja uznała za niefortunny”.

Zdrojewski zgłaszał też zastrzeżenia do art. 2 nowelizacji. Przepis ten zakłada, że środki finansowe na szkolnictwo wyższe i naukę przyznane w formie dotacji celowej na 2020 r., niewykorzystane w 2021 r., pozostają w dyspozycji podmiotu, któremu zostały przyznane, i mogą zostać wykorzystane w 2022 r. na finansowanie realizacji zadań, na które zostały przyznane.

Odnosząc się do tego przepisu nowelizacji, senator KO podkreślił, że „do projektu została dopisana możliwość przenoszenia wydatków”. Jego zdaniem, ze względu na złą kompozycję projektu, należałoby go odrzucić.

Obecny na posiedzeniu Senatu wiceminister edukacji i nauki Włodzimierz Bernacki ocenił, że projekt nowelizacji „spotkał się z niezrozumiałą reakcją”. Bernacki stwierdził, że „zarówno w Stanach Zjednoczonych jak i Europie mamy do czynienia z dyktaturą poprawności politycznej”.

„Ustawa 2.0 wprowadziła sytuację, że rektor uczelni może powiedzieć: +państwo to ja+. Rektor na mocy ustawy ma władzę zupełną. Są owszem gremia uzupełniające, ale to rektor posiada szeroką władzę i kompetencje. Wprawdzie rektor powołuje rzecznika dyscypliny i czymś zupełnie zrozumiałym było to, że ministerstwo postanowiło stworzyć instytucję odwoławczą przy ministrze edukacji i nauki” – powiedział Bernacki.

Teraz ustawa trafi z powrotem do Sejmu.

Autorstwo: Szymon Zdziebłowski

Źródło: [NaukawPolsce.PAP.pl](http://NaukawPolsce.PAP.pl)